

**Sejm RP ul. Wiejska 4/6/8 Warszawa  
Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności  
i Nowych Technologii**

Polski Związek Krótkofalowców, członek Międzynarodowego Związku Radioamatorskiego (IARU) jako jedyne stowarzyszenie reprezentujące środowisko polskich radioamatorów zagranicą w ramach wysłuchania publicznego 6 marca 2023 roku związanego z przygotowaniem ustawy *Prawo Komunikacji Elektronicznej* przedstawia swoje uwagi i wnioski do projektu ustawy.

Po pierwsze zarzut główny dotyczy niezgodności art. 143. projektu w zakresie regulacji dotyczących służby radiokomunikacyjnej amatorskiej (zwanej dalej: SRA) z międzynarodowymi przepisami radiokomunikacyjnymi oraz innymi przepisami międzynarodowymi związanymi z regulowanym obszarem, gdzie ustawodawca deklaruje branie tych norm pod uwagę. W przypadku SRA ustawodawca w projekcie wręcz deklaruje, że przy wydawaniu pozwoleń, będą **brane pod uwagę międzynarodowe przepisy radiokomunikacyjne, rodzaj pozwolenia, zapewnienie dostępności do wykonywania służby radiokomunikacyjnej amatorskiej**. Otóż w projekcie jest wręcz odwrotnie, gdyż nowa regulacja w świetle rekomendacji TR 61-01 i TR 61-02 CEPT, którego to porozumienia Polska jest stroną, uniemożliwia osobom, które będą posiadały pozwolenia w SRA, wydane na podstawie projektowanego prawa w takiej formie jak zgłoszono w projekcie, na pracę z terenu części państw innych niż członkowskich porozumienia CEPT. Co więcej – projekt nowego prawa zachowuje takie uprawnienia w stosunku do obywateli państw sygnatariuszy porozumienia CEPT na terenie Polski. Temat ten i związane z nim poprawki zostaną omówione w dalszej części stanowiska Polskiego Związku Krótkofalowców odnośnie projektu ustawy *Prawo Komunikacji Elektronicznej*.

Po drugie, Polski Związek Krótkofalowców dostrzega inne niekorzystne dla SRA rozwiązania zawarte w projekcie ustawy i przedstawia je również. Reasumując, PZK będący najliczniejszą w Polsce (3500 członków) organizacją skupiającą posiadaczy pozwoleń w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej oraz będący jedynym reprezentantem radioamatorów Polskich na arenie międzynarodowej poprzez IARU (Międzynarodowa Unia Radiokomunikacji Amatorskiej), poprzez swoich przedstawicieli – Piotra Eichlera, wiceprezesa PZK i Piotra Skrzypczaka sekretarza PZK – wnosi następujące uwagi do projektu ustawy *Prawo Komunikacji Elektronicznej*, która to ustawa w miejsce obecnej ustawy *Prawo Telekomunikacyjne* ma ją zastąpić i dokonuje zmiany całościowej w obszarze objętym tą legislacją:

**Art. 2** – dodać **pkt 61** w brzmieniu:

*służba radiokomunikacyjna amatorska satelitarna – służbę radiokomunikacyjną mającą na celu nawiązywanie wzajemnych łączności, badania techniczne oraz indywidualne szkolenie wykonywane z wykorzystaniem satelitów radiokomunikacyjnych w celach niezarobkowych przez uprawnione osoby wyłącznie dla potrzeb własnych;*  
a punkty pozostałe renumerować.

**Art. 140 ust. 3.** *Pozwolenie może zawierać przydział sygnałów identyfikacyjnych lub znaków wywoławczych. **Znaki wywoławcze nie podlegają zmianie w okresie obowiązywania pozwolenia.***

**Z takiego zapisu wynika, że nie będzie możliwe złożenie wniosku o zmianę znaku na czas określony (np. na czas akcji dyplomowej) czy wystąpienie o wydanie pozwolenia dodatkowego. Konieczne zatem będzie uchylene decyzji przyznającej pozwolenie radiowe w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej i wydanie nowej.** Spowoduje to znaczne utrudnienie w działalności stacji w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, bo w okresie od wypowiedzenia do czasu wydania nowego pozwolenia stacja ta nie będzie mogła nadawać. Poza tym, kolejnym zagrożeniem, które widzimy, jest fakt, że w okresie gdy nie będzie obowiązywało pozwolenie ze znakiem stacji, który posiadacz pozwolenia miał przed prośbą o uchylene decyzji ten znak przyznającej, może on zostać wydany dla innego podmiotu. Wyjaśnijmy to na przykładzie. Posiadacz pozwolenia o znaku SP5XYZ używa tego znaku od początku swojej działalności w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej, założmy hipotetycznie od 30 lat. Z okazji jubileuszu planuje uruchomienie stacji o znaku SN30XYZ. W naszym środowisku znak stacji jest wizytówką radioamatora i stanowi o jego rozpoznawalności. Zwraca się z prośbą o uchylene decyzji przyznającej znak SP5XYZ i występuje o znak SN30XYZ. Po otrzymaniu pozwolenie pracuje np. przez rok pod znakiem SN30XYZ. Po tym okresie posiadacz – obecnie – pozwolenia ze znakiem SN30XYZ chce wrócić do znaku „starego” SP5XYZ. Wnosi o uchylene decyzji dla znaku SN30XYZ i wnioskuje o pozwolenie ponownie ze znakiem SP5XYZ, a tu okazuje się, że pozwolenie z tym znakiem wydano już komuś innemu. Z naszego radioamatorskiego punktu widzenia, w 90% przypadków jest to katastrofa nie tylko wizerunkowa, lecz wręcz życiowa.

W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej używanie innych znaków na podstawie obecnie obowiązującego rozporządzenia ministra administracji i cyfryzacji z dnia 10 grudnia 2014 r. w sprawie pozwoleń dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej (§3 ust. 1 pkt 4) jest jednym z najistotniejszych uprawnień. Organizowanie akcji dyplomowych (przykładem najświeższym jest 550 rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, akcja propagująca osiągnięcia naszego wielkiego rodaka w skali świata, a przy okazji również Polskę) nie byłaby możliwa bez znaków dodatkowych. Stacje biorące udział w tej akcji wykorzystują 10 znaków dodatkowych! Gdyby obowiązywała ustawa Prawo Komunikacji Elektronicznej w proponowanych zapisach Art. 140 ust. 3, nie byłoby to możliwe. Pomijając niemożność przeprowadzenia tej akcji w obecnym kształcie z 10 znakami dodatkowymi, byłaby to niewyobrażalna strata wizerunkowa dla Polski! **Dlatego Polski Związek Krótkofalowców wnosi o dodanie zapisu, że art. 140 ust. 3. nie dotyczy stacji w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej** lub pozostawić go w brzmieniu jak w dotychczas obowiązującym prawie telekomunikacyjnym (ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. z późn. zm.) „Pozwolenie może zawierać przydział sygnałów identyfikacyjnych lub znaków wywoławczych” (art. 145 ust. 3).

**Art. 142 ust. 4.** *Prezes UKE wydaje pozwolenia na okres nieprzekraczający 10 lat, a dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej – na okres nieprzekraczający 25 lat. W przypadku pozwolenia dotyczącego wykorzystania zasobu częstotliwości objętego rezerwacją częstotliwości w okresie jej obowiązywania, który jest dłuższy niż 10 lat, okres obowiązywania pozwolenia może zostać zrównany z okresem obowiązywania tej rezerwacji.*

Ustawa ma określać maksymalną długość obowiązywania pozwoleń (dla osób fizycznych wydłużono do 25 lat), ale z drugiej strony o długości okresu, na jaki będą wydawane pozwolenia, ma zdecydować minister w rozporządzeniu – patrz art. 144 ust. 6 pkt 7 projektu. **PZK stoi na stanowisku, że korzystniejszy jest zapis dotychczas obowiązującego prawa telekomunikacyjnego (art. 148 ust. 3 i 4 – ust. 3. Pozwolenia radiowe dla służb radiokomunikacyjnych innych niż służba radiokomunikacyjna amatorska są wydawane na okres nieprzekraczający 10 lat. Ust. 4. Minister właściwy do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia, dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej: 3) okres ważności pozwoleń;).**

Uzasadnienie. Proponowany zapis zmierza w kierunku zapisów z lat, gdy pozwolenia w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej były wydawane na czas nieokreślony. Jednak na przestrzeni ostatnich 40 lat uwarunkowania społeczne dotyczące służby radiokomunikacyjnej amatorskiej uległy znacznym przeobrażeniom. Odsetek osób, które po uzyskaniu pozwolenia radiowego kontynuowały zainteresowania łącznością radiową i korzystały z otrzymanego znaku, był bardzo wysoki. Dzisiaj wiele z nich po stosunkowo krótkim czasie rezygnuje z uprawiania radioamatorstwa, zaś uprawnienia przyznane pozwoleniem radiowym stają się jeszcze jednym z wielu praw nabytych i nieużywanych. To powoduje, że trudno jest ustalić rzeczywistą liczbę osób, które są w danym okresie czynnymi krótkofalowcami, a nie tylko posiadaczami pozwoleń w SRA. Wydawane obecnie pozwolenia w SRA na podstawie §9 rozporządzenia ministra administracji i cyfryzacji z dnia 10 grudnia 2014 r. w sprawie pozwoleń dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej są wydawane na korzystniejszych warunkach niż te proponowane przez konsultowaną ustawę. Jedyne, co w tym zakresie **PZK proponuje, to wydłużenie okresu, na jaki wydaje się pozwolenia dla pozwoleń kategorii 1 do lat 15, pozostawiając dla pozwoleń kategorii 3 i 5 oraz pozwoleń dodatkowych – jak dotychczas.**

Polski Związek Krótkofalowców wnioskuję o **bezwzględne dokonanie zmian w art. 143 ust. 2, 3 i 4.** Ponieważ traktujemy go jako kluczowy dla przyszłości SRA w Polsce, przytaczamy go w całości.

**Art. 143. 1.** *W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej Prezes UKE wydaje pozwolenia kategorii 1, kategorii 3, kategorii 5 i pozwolenia dodatkowe. W pozwoleniu Prezes UKE wskazuje znak wywoławczy, za pomocą którego identyfikuje się stację amatorską.*

*2. Prezes UKE wydaje pozwolenie w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej osobie fizycznej na podstawie **zaświadczenia o pozytywnym wyniku egzaminu** z wiedzy i umiejętności osoby ubiegającej się o pozwolenie, z zastrzeżeniem art. 142 ust. 1.*

*3. **Prezes UKE wydaje pozwolenie w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej osobie prawnej**, w tym terenowej jednostce organizacyjnej stowarzyszenia posiadającego osobowość prawną, a także stowarzyszeniu zwykłemu w rozumieniu ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. – Prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. z 2020 r. poz. 2261), **na podstawie pozwolenia kategorii 1** lub równoważnego dokumentu wydanego przez uprawniony organ zagraniczny osobie upoważnionej do ubiegania się o wydanie pozwolenia dla danej osoby prawnej. Przy czym osoba ubiegająca się ukończyła 18 lat.*

*4. **Pozytywny wynik egzaminu**, o którym mowa w ust. 2 i 3, jest ważny bezterminowo.*

## Oto uwagi i zmiany wnoszone przez PZK do zapisów art. 143.

Ust. 2 W służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej wprowadza nowe rozwiązanie – w miejsce świadectwa operatora zaświadczenie o pozytywnym wyniku egzaminu. To zmiana fundamentalna, odbierająca polskim radioamatorom, którzy zdadzą egzamin na nowych prawach, skorzystanie z możliwości, jakie daje porozumienie CEPT do uzyskania pozwolenia w SRA poza granicami Polski. Co więcej, w projekcie ustawy prawo, które odbiera się polskim radioamatorom, zagwarantowane jest radioamatorom spoza Polski (art. 145 ust 1 pkt. 2).

Porozumienie CEPT w dokumentach Recommendation TR 61-01 i Recommendation TR 61-02 wyraźnie precyzuje zalecenia dotyczące pozwoleń w SRA oraz zasady Ujednoliconego Certyfikatu Egzaminacyjnego dla Krótkofalowców. Służby to kompatybilności wymagań egzaminacyjnych w krajach CEPT oraz wydawanych pozwoleń w SRA. W rekomendacjach tych wyraźnie mówi się **świadectwach operatorskich** (amateur radio certificate) jako dokumencie potwierdzającym zdanie egzaminu uprawniającego uzyskanie pozwolenia radiowego w SRA. **Zaświadczenie o pozytywnym wyniku egzaminu** wymogów tych nie spełnia, a tym samym pozwolenia radiowe wydane na ich podstawie nie będą uprawniały polskich krótkofalowców na podstawie otrzymanego dokumentu (pozwolenia) do pracy radiowej z terytorium państw członków CEPT. Proszę również zauważyć, że wg Recommendation TR 61-01 tylko pozwolenie kategorii 1 wydane na podstawie świadectwa klasy A operatora urządzeń w SRA jest równoważne licencji CEPT. Osoba posiadająca świadectwo klasy B operatora urządzeń radiowych i wydane na jego podstawie pozwolenie kategorii 3 nie jest uprawniona do pracy w SRA w państwach członkowskich CEPT. Dlatego PZK domaga się usunięcia z art. 143 ust. 2 zapisu **„zaświadczenia o pozytywnym wyniku egzaminu z wiedzy i umiejętności osoby ubiegającej się o pozwolenie,”** i zastąpienia go zapisem **„świadectwa klasy A lub B operatora urządzeń radiowych otrzymanego w wyniku zdanego egzaminu z wiedzy i umiejętności niezbędnych w SRA,”**.

**Ust. 3** budzi również wątpliwości. Wynika z niego, że osoba pełnoletnia, posiadająca pozwolenie kategorii 3 nie może wystąpić o wydanie pozwolenia radiowego dla osoby prawnej. A przecież – z ograniczeniami, ale jednak – może używać urządzeń nadawczych lub nadawczo-odbiorczych w SRA. Zresztą temat pozwoleń powróci w kontekście zmian, które wnioskować będziemy przy omawianiu art. 157.

PZK proponuje również zmianę w **ust. 4 cytowanego art. 143:**

– w przywoływanym w nim ust. 3 nie ma mowy o wyniku egzaminu, więc jego cytowanie nie jest zasadne. Uważamy, że jest to poprawka redakcyjna;

– zapis *„Pozytywny wynik egzaminu, o którym mowa w ust. 2 i 3, jest ważny bezterminowo.”* zmienić w sposób następujący: *„Pozytywny wynik egzaminu, o którym mowa w ust. 2, jest ważny w przypadku uzyskania świadectwa klasy A operatora urządzeń radiowych – bezterminowo, a w przypadku uzyskania świadectwa klasy B operatora urządzeń radiowych do czasu uzyskania świadectwa klasy A operatora urządzeń radiowych.”*.

Pozostawienie tego zapisu w formie proponowanej w projekcie implikuje to, że osoba, która pierwotnie zdała egzamin uprawniający do otrzymania pozwolenia kategorii 3, po zdaniu kolejnego egzaminu uprawniającego do uzyskania pozwolenia kategorii 1 będzie miała podstawę do występowania o pozwolenia różnych kategorii jednocześnie.

Może również dojść do sytuacji, gdy interpretacja przepisów będzie szła w kierunku, że skoro ktoś posiada zdany egzamin, to niecelowym będzie dopuszczanie go do kolejnego. Tym samym zamknie się możliwość uzyskania uprawnień do posiadania pozwolenia kategorii 1 w SRA osobom, które nabyły prawo do posiadania tylko pozwolenia kategorii 3 (niższy zakres uprawnień w SRA)

**Art. 144.** PZK jest za wsparciem UKE w prowadzeniu egzaminów na świadectwo operatora przez NGO spełniające wymogi projektu ustawy, jest także za przyjęciem takiego rozwiązania. Jednakże w zapisach art. 144 ust. 3. PZK dostrzega jednak niebezpieczny precedens przerwania kosztów działalności instytucji administracji państwowej na podmioty działające społecznie, czyli NGO. Obecnie pracownicy UKE są delegowani na zasadzie wykonywania swoich obowiązków służbowych, za które pobierają wynagrodzenie. UKE pobiera opłatę za przeprowadzenie egzaminu. Dlatego zasadnym jest ustalenie np. maksymalnych opłat egzaminacyjnych umożliwiających utrzymanie sekretariatu Komisji Egzaminacyjnej oraz wynagrodzenia dla egzaminatora, np. na zasadach podobnych, jak to odbywa się przy delegowaniu pracowników UKE.

Ponadto, w związku z międzynarodowym charakterem uprawnień w SRA stoimy na stanowisku, aby stowarzyszenie, któremu Prezes UKE powierzy prowadzenie egzaminów w SRA, reprezentowało polskich radioamatorów za granicą.

W związku z wcześniejszymi propozycjami zmian, których celem jest przywrócenie w SRA wydawanie jako dokumentu potwierdzającego nabycie uprawnień do działalności w ramach SRA świadectwa klasy A lub B operatora urządzeń radiowych, PZK domaga się wprowadzenia w art. 144 ust. 6 pkt. 1) i 2) w brzmieniu :

- 1) *rodzaje świadectw operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej,*
- 2) *wzór świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej,*

Dotychczasowe punkty zawarte w projekcie PKE podlegają renumeracji i treść art. 144 ust. 6 brzmi następująco:

6. *Minister właściwy do spraw informatyzacji określi, w drodze rozporządzenia, dla służby radiokomunikacyjnej amatorskiej:*

- 1) *rodzaje świadectw operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej,*
- 2) *wzór świadectwa operatora urządzeń radiowych w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej,*
- 3) *szczegółowy zakres pozwoleń,*
- 4) *wymagania niezbędne do uzyskania pozwolenia i zakres wymogów egzaminacyjnych,*
- 5) *tryb przeprowadzania egzaminów, w tym egzaminów poprawkowych,*
- 6) *tryb powoływania komisji egzaminacyjnej,*
- 7) *wysokość opłat za przeprowadzenie egzaminu,*
- 8) *wysokość opłat za wydanie pozwolenia,*
- 9) *okres ważności pozwoleń,*
- 10) *sposób identyfikacji stacji amatorskiej*

– *biorąc pod uwagę międzynarodowe przepisy radiokomunikacyjne, rodzaj pozwolenia, zapewnienie dostępności do wykonywania służby radiokomunikacyjnej amatorskiej,*

*zapewnienie właściwej organizacji i odpowiedniego poziomu merytorycznego egzaminu oraz potrzebę zapewnienia efektywnej i bezstronnej pracy komisji.*

Jeszcze raz zwracamy uwagę, że najważniejszymi dokumentami w tym zakresie są Rekomendacje CEPT TR 61-01 i TR 61-02. Ta druga rekomendacja zawiera zapisy dotyczące HAREC (Harmonised Amateur Radio Examination Certificate – Ujednolicony Certyfikat Egzaminu w SRA, czyli świadectwo operatora). Dokument HAREC stanowi dowód pomyślnego zaliczenia egzaminu radioamatorskiego zgodny z programem egzaminacyjnym ustalonym dla HAREC. Umożliwia administracjom CEPT wydawanie indywidualnej licencji radio amatorom, którzy przebywają w kraju przez okres dłuższy niż wymieniony w zaleceniu CEPT T/R 61-01. Ułatwia również wydawanie indywidualnej licencji radio amatorowi, który powraca do kraju ojczystego po okazaniu certyfikatu HAREC wydanego przez zagraniczną administrację (o czym ustawodawca wspomina m.in. w art. 142 ust. 1 pkt. 4 lit d.

PZK domaga się zmian w **art. 157** projektu. Zmiany te wynikają ze specyfiki SRA. Powoduje on, że w przypadku stacji, na której użytkowanie pozwolenie otrzymała osoba prawna, urządzenie nadawcze lub nadawczo-odbiorcze obsługiwane jest przez osoby posiadające pozwolenie radiowe oraz przez osoby nieposiadające takiego pozwolenia, a będące osobami szkolonymi lub bezpośrednio po zdanym egzaminie z wiedzy i umiejętności koniecznych w SRA. Skoro z definicji świadectwo operatora upoważnia do obsługi sprzętu nadawczego lub nadawczo-odbiorczego w służbach morskiej i lotniczej, podobne uprawnienia nadaje świadectwa klasy A lub B operatora urzędzeń radiowych w SRA. Za zgodą operatora/operatorów odpowiedzialnych osoba taka może samodzielnie pracować ze stacji, na której użytkowanie pozwolenie posiada osoba prawna. Dlatego **PZK domaga się umieszczenia w art. 157 zapisów, jak następuje:**

**w ust. 2** „*Obsługiwanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej używanego przez osobę fizyczną wymaga posiadania pozwolenia radiowego lub w przypadku, o którym mowa w art. 145 ust. 2 pkt 2, dokumentu równoważnego wydanego przez uprawniony organ zagraniczny.*”

**dodania ust. 3 w brzmieniu** „*Używanie urządzenia radiowego nadawczego lub nadawczo-odbiorczego używanego w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej przez osobę prawną wymaga posiadania pozwolenia radiowego lub w przypadku, o którym mowa w art. 145 ust. 2 pkt 2, dokumentu równoważnego wydanego przez uprawniony organ zagraniczny. Obsługa urządzenia jest możliwa przez osoby posiadające świadectwa klasy A lub B operatora urzędzeń radiowych w SRA za zgodą operatorów odpowiedzialnych, a w przypadku osób szkolonych w ich obecności.*”.

Obecny ust 3 staje się ust. 4.

Zmiany zapisów na proponowane przez PZK art. 157 art. stanowi dodatkowy argument za koniecznością zmian w art. 143 ust. 2.

PZK stoi na stanowisku, że zapisy *Rozdziału 2 – Działania kontrolne Prezesa UKE*, rozszerzające uprawnienia kontrolne pracowników UKE zawarte w **art. 419** są zbyt szerokie i nie znajduje to uzasadnienia, a przynajmniej w odniesieniu do SRA. Drobiazgowość kontroli obywatela i innych podmiotów opisana w **art. 419** zaczyna przypominać drobiazgowość dającą się zauważyć w państwach policyjnych. Dlatego należy pozostać przy zapisach art. 200 dotychczas obowiązującego *Prawa Telekomunikacyjnego*.

Polski Związek Krótkofalowców zwraca uwagę na drakońskie podniesienie wysokości kar pieniężnych w projektowanej ustawie **w art. 440. ust. 1-3** dotychczasowa maksymalna kara grzywny wynosiła 1000 zł, proponuje się 5000 zł, co stanowi wzrost 500%. PZK stoi na stanowisku, że wzrost górnej granicy kary jest zbyt wysoki. Trudno nie odnieść wrażenia, że ustawodawca tworzy prawo opresyjne, a nie mające zapobiegać nadużyciom. Zresztą to wrażenie potęguje lektura dalszych zapisów, gdzie zakres przyznanych uprawnień kontrolnych oraz zakres odpowiedzialności karnej budzi poważne zastrzeżenia. W przywoływanym art. 440 zapisy ust. 4 i 5:

*4. Sąd może orzec przepadek urządzeń przeznaczonych lub służących do popełnienia czynu określonego w ust. 1 i 2, chociażby nie stanowiły one własności sprawcy.*

*5. Sąd orzeka przepadek urządzeń przeznaczonych lub służących do popełnienia czynu określonego w ust. 1 i 2, chociażby nie stanowiły one własności sprawcy, jeżeli ich używanie zagraża życiu lub zdrowiu człowieka. Przepis art. 195 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2021 r. poz. 53, z późn. zm.) stosuje się niezależnie od wartości przedmiotów, których przepadek orzeczono.*

Przepisy utrzymują kuriozalny zapis dotyczący prawa własności, a przepisy projektowanego Prawa Komunikacji Elektronicznej godzą po pierwsze w prawo własności, po drugie wprowadzają karanie za przestępstwo osoby, która go nie popełniła, co stanowi naruszenie jakichkolwiek cywilizowanych norm prawnych, a w państwie demokratycznym szczególnie. Dodatkowo właściciel urządzeń, o których jest mowa w art. 440 ust 4 i 5, jest pozbawiony jakiegokolwiek możliwości dochodzenia swoich praw. W sytuacji, gdy używane nielegalnie urządzenie pochodziło z przestępstwa, jego właściciel zostaje poszkodowany podwójnie, tzn. nie tylko np. w wyniku kradzieży, ale również poprzez działania organów wymiaru sprawiedliwości. Niepokój budzi również fakt, że o ile przepis ust 4 przywoływanego artykułu jest fakultatywny, to przepis ust. 5 zawiera rygor wykonalności.

PZK zgłasza sprzeciw wobec takich rozwiązań i stoi na stanowisku, że przepadek urządzenia, które nie stanowi własności sprawcy, jest zbyt daleko idącym środkiem karnym w szczególności w sytuacji, gdy urządzenie to uprzednio zostało utracone przez prawowitego właściciela, np. w wyniku kradzieży.

**Art. 421.** – czynności kontrolne mogą być prowadzone w sposób zdalny. PZK proponuje obecną treść projektowanego przepisu uczynić ust. 1 i dodać ust. 2: *Czynności kontrolne prowadzone w sposób zdalny nie są prowadzone w służbie radiokomunikacyjnej amatorskiej.*

*Piotr Eichler SP2LQP*

-

*wiceprezes PZK*

*Piotr Skrzypczak SP2JMR*

-

*sekretarz PZK*

